

## **Alergiku, odetchnij**

**Rozmawia: Beata Prasałek 2009-04-08**

Zatkany nos to kłopoty z oddychaniem i upośledzenie węchu oraz smaku. Na czym polega zabieg, który

niweluje ten objaw alergii, wyjaśnia dr Norbert P. Górski, otolaryngolog z Centrum Medycznego MML Laryngologia Okulistyka w Warszawie.

"Poradnik Domowy": Panie doktorze, czy to prawda, że celon - zabieg termoterapii bipolarnej na małżowinach nosowych - poprawia komfort życia alergików?

Dr Norbert P. Górski: Tak, to prawda. Celon nie leczy jednak alergii, bowiem alergia jest chorobą ogólnoustrojową.

Zabieg skutecznie rozprawia się z jednym z jej uciążliwych objawów, to znaczy z uporczywym ograniczeniem drożności nosa. Po prostu przywraca prawidłową jego drożność.

Niezależnie od tego, co wywołało alergiczny nieżyt nosa?

Owszem. Sprawdza się zarówno w przypadku alergii całorocznej, gdy chory uczulony jest np. na wszechobecny kurz czy roztocza, jak i w przypadku alergii sezonowej, kiedy alergen występuje okresowo (np. pyłki brzozy).

Co się takiego dzieje w naszym nosie, że nie możemy wciągnąć porządnie powietrza do płuc?

Jeśli ktoś choruje na alergię albo ma np. krzywą przegrodę nosową, dochodzi u niego do przerostu małżowin nosowych.

Owe małżowiny to - obrazowo i w uproszczeniu mówiąc - jakby podłużne skrzydełka zbudowane z tkanki miękkiej o kostnym szkielecie, ułożone równolegle w stosunku do przegrody nosowej. Gdy nos dobrze funkcjonuje, małżowiny są niewielkie i nie ograniczają przepływu powietrza. Jednak przy alergii czy krzywej przegrodzie nosowej obie małżowiny (lub jedna) powiększają się i ograniczają przepływ powietrza. W przypadku alergii dodatkowo przekrwiona i podrażniona jest cała błona śluzowa wyściełająca nos od środka i w nosie zalega wydzielina, więc oddychanie jest jeszcze bardziej utrudnione.

Zaczynamy wtedy oddychać ustami. Ale to chyba nie jest najlepsze rozwiązanie?

Zdecydowanie nie. Błona śluzowa nosa jest najbardziej ukrwionym organem organizmu, dzięki czemu wdychane przez

nos powietrze bardzo szybko się ogrzewa - np. wciągamy powietrze o temperaturze  $-5^{\circ}\text{C}$ , a do płuc docie ra ogrzane do temperatury ciała. Wdychane ustami trafia do płuc zimne, co może przyczyniać się do częstych infekcji.

W jaki sposób można więc przywrócić prawidłową drożność nosa?

Jeśli np. powodem niedrożności jest krzywa przegroda nosowa, trzeba najpierw skorygować ją chirurgicznie, a potem ewentualnie zgłosić się na zabieg celon. Jeżeli zaś przyczyną niedrożności jest przerost małżowin nosowych powstały na skutek alergii, trzeba zażywać leki leczące alergię (np. antyhistaminowe) i dodatkowo można się poddać zabiegowi celon.

Każdy może się poddać temu zabiegowi, czy też są jednak jakieś ograniczenia, na przykład wiekowe?

W zasadzie każdy może skorzystać z celonu. W przypadku małych dzieci przeprowadzamy ten zabieg po konsultacji z pediatrą i raczej dopiero po ukończeniu przez malca 6. roku życia.

Na czym polega kwalifikacja do zabiegu?

Przeprowadzamy szczegółowy wywiad lekarski oraz badanie laryngologiczne. Żadnych badań laboratoryjnych nie trzeba wykonywać.

A jeśli już zostaniemy zakwalifikowani do zabiegu, co powinniśmy robić w dniu, w którym ma się on odbyć?

Nie ma szczególnych zaleceń. Jedynie dwie godziny przed samym zabiegiem należy zażyć 2 tabletki Nurofenu forte.

Czy konieczne jest znieczulenie?

Tak, znieczulenie miejscowe. Stosujemy preparaty znieczulające w sprayu i w formie zastrzyku podanego bardzo cieniutką igłą w małżowiny nosowe. Celon to zabieg mało inwazyjny i bezkrwawy, może więc być przeprowadzany w warunkach ambulatoryjnych.

Jak przebiega sam zabieg?

Przez nozdrza przednie, czyli tzw. dziurkę w nosie lekarz wprowadza pod błonę śluzową małżowiny nosowej bardzo

cienką sondę i pozostawia ją tam na kilka sekund. Przez tę sondę przepływają fale radiowe o wysokiej częstotliwości i rozgrzewają ją do temperatury 70-80°C. Sondę nakłuwają się małżowinę od jednego do trzech razy. W przypadku przerostu małżowin powstałego na skutek alergii - zabieg trzeba przeprowadzić na obu małżowinach nosowych. Trwa on od 20 do 40 minut. Potem przez 5 tygodni tkanki miękkie, z których zbudowane są małżowiny, przebudowują się pod wpływem zaaplikowanego ciepła. Przebudowują się w taki sposób, że przerosnięte małżowiny powracają do prawidłowych rozmiarów, dzięki czemu przywrócona zostaje drożność nosa.

Czy taki efekt długo się utrzymuje?

Przez wiele lat, często do końca życia, i wówczas nie trzeba go powtarzać. Gdyby jednak z jakichś powodów kiedyś zaszła taka potrzeba, nie ma przeciwwskazań do ponownego zabiegu.

Co można robić, a czego należy unikać po zabiegu celon?

Zaleceń jest naprawdę niewiele. Zaraz po zabiegu można wrócić do codziennych zajęć, ale w tym samym dniu lepiej unikać dużego wysiłku fizycznego. Przez pierwsze 5 dni należy zażywać łagodne środki przeciwbólowe i przeciwzapalne oraz przez 2 tygodnie kilka razy dziennie aplikować sobie do nosa nawilżające, oczyszczające aerozole (np. Marimer). Po 5-6 tygodniach od zabiegu trzeba zgłosić się do lekarza na kontrolne badanie. A potem... oddychać pełną piersią przez udrożniony nos.